

tylko wtedy, gdybyśmy założyli pełną konsekwencję ludzkiego myślenia i działania, co jak wiadomo nie zawsze jest cechą ludzkich czynów. Wskazując więc na niebezpieczeństwa, na które jest narażona nasza kultura, pozostaje w sferze możliwości, a nie nieuchronnych konsekwencji. W tej sytuacji przedstawiona argumentacja ma status pewnej spekulacji intelektualnej, a nie opisu (choć trzeba też stwierdzić, że uważna obserwacja współczesnego życia może dostarczyć wielu argumentów na korzyść Autora). Wprawdzie nie ujmuje to wartości dziełu, które lokuje się w obszarze filozofii wychowania, lecz wymagałoby jakiegoś wyjaśnienia metodologicznego.

Paradoksalnie można powiedzieć, że głównym (choć nie tytułowym) przedmiotem recenzowanej książki jest liberalizm i jego pedagogiczne konsekwencje. Należy podkreślić wagę tego zagadnienia – kulturotwórcza rola liberalizmu jest obecnie tak silna, że może być porównywalna tylko do roli chrześcijaństwa w średniowiecznej Europie. Nie bez przyczyny był on ogłaszany końcem historii. Niemniej właśnie popularność liberalizmu oznacza obowiązek poddawania go szczególnie wnikliwej analizie, gdyż (ewentualne) błędy zostaną zwielokrotnione przez jego zasięg. Zajmowanie się pedagogicznymi konsekwencjami takich myślicieli jak Voegelin i Strauss ma charakter nowatorski, gdyż do tej pory nikt jeszcze w polskim piśmiennictwie naukowym tego nie robił.

Stanisław Gałkowski

Krakowska Akademia im. A. Frycza Modrzewskiego

Jana Trumann, *Lernen in Bewegung(en). Politische Partizipation und Bildung in Burgerinitiativen [Uczenie się w ruchu/ruchach. Polityczna partycypacja i kształcenie w inicjatywach obywatelskich]*, Transcript Verlag, Edition Politik, Bielefeld 2013, 296 s.

Studium Jany Trumann wydane w 2013 r. przez niemieckie wydawnictwo naukowe Transcript z Bielefeld, w serii „Edycja Polityki”, prezentuje, najogólniej rzecz ujmując, wielowarstwowy obszar obywatelskiego uczenia się.

Doktor Jana Trumann (ur. 1973) studiowała pedagogikę na uniwersytecie w Bielefeld, następnie (2005–2010) pracowała na uniwersytecie w Hamburgu

w katedrze Andragogiki. Tam też w roku 2012 napisała rozprawę doktorską na temat: „Uczenie się w inicjatywach. Sprzeczny moment politycznej partycypacji i kształcenia”. Od roku 2010 jest pracownikiem naukowym na uniwersytecie Duisburg-Essen w dziedzinie edukacji dorosłych i kształcenia obywatelskiego. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się głównie na edukacji dorosłych, procesach uczenia się, partycypacji politycznej, polityce kształcenia.

Publikacja składa się z ośmiu rozdziałów. Już we wstępie do omawianej książki autorka stwierdza, że mówiąc o kształceniu, z punktu widzenia gospodarki i polityki, najczęściej dostrzega się jego cel w dostosowaniu systemu kształcenia do potrzeb rynku pracy oraz zwiększaniu zatrudnialności pracujących, a także osób poszukujących pracy. Wynika to z faktu, że proces kształcenia dorosłych jest silnie uwikłany w zmieniającą się rzeczywistość gospodarczą i polityczną. Jej zdaniem o procesach uczenia się powinno się więcej dyskutować, wiążąc je z kształceniem, które oznacza coś więcej niż tylko orientacja w tym, co z punktu widzenia ekonomii jest sensowne i użyteczne. Ten fakt stanowi krytyczny punkt wyjścia analizy. Chodzi o dostrzeżenie w kształceniu innego celu, jakim jest rozwój osobowości i z tym związany dalszy rozwój, który ma wpływ na życie w społeczeństwie. Autorka wskazuje, że dotychczasowe rozważania nie poruszały pewnych aspektów związanych z obywatelskim samokształceniem w kontekście nieformalnego uczenia się. Do pominiętych elementów można zaliczyć: powoływanie nieformalnych grup i ich działania oraz inicjatywy obywatelskie w lokalnej społeczności. Książka wypełnia ową lukę, poświęcając osobne rozdziały analizie nieformalnych form aktywności obywatelskiej.

W rozdziale drugim Jana Trumann poddaje analizie polityczne aspekty partycypacji i rolę kształcenia obywatelskiego, a na tym tle także związki pomiędzy zaangażowaniem obywatelskim i polityczną partycypacją. Pisz o poczuciu zniechęcenia polityką w niemieckim społeczeństwie, co wiąże się z brakiem jej zrozumienia, i stawia pytanie o podstawy organizacji wspólnego życia oraz o znaczące formy politycznej partycypacji jednostek. Przez polityczną partycypację rozumie pasywny (posiadanie możliwości) i aktywny (wykorzystywanie możliwości) udział w życiu politycznym. Wymienia rozmaite aktywne formy partycypacji, począwszy od udziału w wyborach, przez członkostwo w partiach, aż po współpracę w organizacjach pozarządowych lub inicjatywach obywatelskich. Wśród możliwych form partycypacji rozróżnia: legalne i nielegalne, reprezentatywne i plebiscytowe, pasywne i aktywne oraz formalne i nieformalne. Podsumowując, można stwierdzić, że te różnorodne formy wyznaczają dwa sposoby pojmowania partycypacji – instrumentalny i normatywny. Autorka stawia pytanie,

jakie są rzeczywiste możliwości politycznej partycypacji w kontekście obywatelskiego zaangażowania? Zaangażowanie obywatelskie w naukowych dyskusjach, ale również w mediach i polityce często jest utożsamiane z możliwością politycznej partycypacji. Tymczasem jest to znacznie szerszy obszar działań, niestety w teoretycznych dyskursach zbyt rzadko brany pod uwagę.

W końcowej części drugiego rozdziału autorka koncentruje się na kształceniu obywatelskim, prezentując kontrowersje powstałe wokół niego, jak również perspektywy z nim związane. Zwraca uwagę, że obecnie w tym kształceniu akcentuje się przede wszystkim przekazywanie ogólnych kompetencji tj. kompetencji demokratycznych, partycypacyjnych, obywatelskich i międzykulturowych, które mają przyczynić się do zachowania demokratycznej świadomości w zglobalizowanym świecie i ułatwiać uczestnictwo w życiu społecznym. Dyskutuje się też jednak nad „odpolitycznieniem” kształcenia obywatelskiego (niem. *Politische Bildung*), które powinno odejść od „idei oświecania, gruntownej krytyki społeczeństwa i politycznych utopii” na rzecz przekazywania rzeczywistych kwalifikacji. Autorka przygląda się również wynikom badań empirycznych realizowanych w ramach obywatelskiego kształcenia dorosłych, stwierdzając, że w ostatnim czasie pojawia się ich w Niemczech coraz mniej. Konsekwencje przejawiają się w dużym rozdźwięku powstającym między teorią a praktyką. Istniejące badania dotyczą najczęściej sfery instytucjonalnego kształcenia obywatelskiego dorosłych, zwraca się w nich uwagę na problematykę kształcenia (treści), uczestników i perspektywy rozwojowe. Pomijają się zaś nieformalne, pozainstytucjonalne kształcenie dorosłych. Ponadto widoczny jest brak podbudowy teoretycznej związanej z rozumieniem uczenia i kształcenia w realizowanych badaniach.

W następnym rozdziale z przytoczonych analiz autorka stara się wyciągnąć wnioski dla własnych badań. Chciałaby ona potraktować inicjatywy obywatelskie jako obszar obywatelskiego nieformalnego uczenia się i działania. Inicjatywy te sytuuje w kontekście ruchów społecznych, które oferują jednostkom, obok udziału w politycznych formach partycypacji, także możliwość wpływu na kształtowanie ogólnych spraw w środowisku i wpływ na wprowadzanie zmian społecznych. Zauważa, że wprawdzie w dyskursie o kształceniu obywatelskim w środowisku i konieczności otwarcia się na ruchy społeczne pojawiają się głosy fachowców, niemniej jednak brak jest szczegółowej analizy tego zagadnienia.

Kolejny, czwarty rozdział prezentuje studia i projekty poświęcone analizie procesów uczenia się w ramach ruchów społecznych i działań wolontariackich. Przybliżono w nim wyniki badań koncentrujące się na procesach uczenia się. Można podzielić je na dwie grupy, pierwsza to badania, które traktują procesy

uczenia się w perspektywie ruchów społecznych z lat 70., druga – aktualne wyniki badań poświęcone wolontariatowi. Autorka w sposób szczególny traktuje samodzielnie podejmowane działania jednostki skierowane na rozwój politycznej partycypacji.

Rozdział piąty to teoretyczne rozważania w kontekście uczenia się i tu także pojawia się analiza różnych badań w tym zakresie. Wyraźnie widać, iż teoretyczne związki z uczeniem się są w tych badaniach bardzo mgliste. W punkcie wyjścia autorka stawia zorientowaną na podmiot koncepcję uczenia się Klaus Holzka (Holzkamp 1995). Koncepcja ta prezentuje odpowiednie narzędzia do opisu procesów uczenia się w ramach inicjatyw obywatelskich. Opracowane przez Holzka kategorie pojęciowe pozwalają z jednej strony na identyfikację działań związanych z uczeniem się, z drugiej na ich charakterystykę. Według tego badacza uczenie odbywa się wówczas, gdy podmiot napotyka na przeszkody, i w sytuacji, której nie może rozwiązać przy wykorzystaniu dostępnych środków i umiejętności, lecz tylko poprzez obejście, czyli włączenie pętli uczenia się. Punkt ciężkości spoczywa tu na intencjonalnych, czyli zorientowanych na cel, procesach uczenia się, których rezultaty są znaczące dla podmiotu, z jednoczesnym zaakcentowaniem aktywności podmiotu. Uczenie się jest zawsze odwoływaniem się do wcześniejszych doświadczeń podmiotu i rozszerza indywidualne zdolności działania przez uczestnictwo w działaniach społecznych. W końcowej części rozdziału Jana Trumann odnosi rozważania Holzka do kierowania własnym codziennym życiem, wiążąc je z partycypacją i kształceniem.

W następnych trzech rozdziałach autorka omawia założenia metodologiczne, sposób realizacji i wyniki własnych badań empirycznych. Badaczka posłużyła się metodą uczestniczącej obserwacji i wykorzystwała wywiady grupowe z członkami wcześniej obserwowanych inicjatyw. Wywiady ogniskowały się wokół pytania o motywy uczenia się uczestników inicjatyw obywatelskich i które z tych aktywności są przez nich charakteryzowane jako procesy uczenia się. Zakreślenie obszaru badań nastąpiło dzięki udziałowi badaczki w otwartym spotkaniu „Związku Inicjatyw”, zaproszenie do którego można było znaleźć w regionalnej prasie. W konsekwencji zorganizowano spotkania robocze z trzema różnymi inicjatywami obywatelskimi, które związane były z: rozbudową dróg, budową autostrady, ochroną środowiska. W trakcie prac z tymi inicjatywami pojawiła się możliwość współpracy z innymi. Łącznie przeprowadzono badania w pięciu inicjatywach obywatelskich.

W wywiadach grupowych, które trwały od dwóch do trzech godzin, brało udział od trzech do ośmiu osób, co odpowiada średnio liczbie uczestników obserwowanych spotkań roboczych inicjatyw obywatelskich. Wiek respondentów

mieścił się w przedziale 45–68 lat, a liczba kobiet i mężczyzn była porównywalna. W trakcie analizy wyników badań empirycznych autorka stworzyła koncepcję obszarów uczenia się i działania w inicjatywach obywatelskich, w których wyróżniła trzy wymiary: indywidualny–wspólny, przyjmujący–oddający, działaniowy–refleksyjny.

W wymiarze pierwszym czynności uczenia się w grupie zostały przez autorkę usystematyzowane z uwagi na zróżnicowanie organizacyjne i tematyczne. Na poziomie organizacyjnym wspólne uczenie się charakteryzuje się tym, że z jednej strony jest umacniane przez proces „wymiany i wspierania” wewnątrz inicjatywy i pomiędzy różnymi inicjatywami, które mają za cel wspólne opracowanie aktualnej problematyki uczenia się. Z drugiej zaś strony wspólne uczenie się w ramach inicjatyw jest powiązane ze współpracą z różnymi stowarzyszeniami i innymi ugrupowaniami.

W wymiarze drugim, przyjmujący–oddający, okazało się, że członkowie inicjatyw w kontakcie z problematyką uczenia się w rozmaity sposób sięgają po zewnętrzną wiedzę i jest to zarówno literatura fachowa, wiedza ekspercka, raporty i studia dotyczące aktualnych problemów, jak i współpraca z innymi grupami. Wyniki badań wskazują równocześnie, że w inicjatywach obywatelskich następuje często przekazywanie samoczynnie wygenerowanej wiedzy innym. Zasadniczą rolę pełni tu transfer wiedzy pomiędzy różnymi inicjatywami. Członkowie inicjatyw z dłuższą tradycją w wielu przypadkach wchodzą w rolę ekspertów wobec członków młodszych inicjatyw.

Opisując trzeci z wymiarów, nazwany działaniowym–refleksyjnym, autorka zwraca uwagę, że w codziennych praktykach kształcenia równie często podkreśla się znaczenie obu aspektów. Działaniowe czynności uczenia się służą inicjatywom obywatelskim do publicznych dyskusji na temat różnych zagadnień przedmiotowych.

Analizę zebranego materiału badawczego charakteryzuje rzetelność, co ułatwia zrozumienie obywatelskiego uczenia się w kontekście życia codziennego.

Rozdział dziewiąty, zatytułowany „Inicjatywy obywatelskie jako miejsce politycznej partycypacji i kształcenia”, zawiera analizy inicjatyw obywatelskich potraktowanych jako niekonwencjonalna partycypacja obywatelska i możliwość kształcenia. Przyjęto, że w ramach takich inicjatyw występują różnorodne czynności uczenia się, które do tej pory nie były szczegółowo analizowane teoretycznie i empirycznie. Dzięki temu zwrócono uwagę na samodzielnie inicjowane obywatelskie uczenie się, pytając o jego specyficzny charakter i potencjał.

Demokracja była traktowana jako „otwarty projekt” (Hoecker 2006), który można sobie wyobrazić w rozmaitych formach.

W podsumowaniu czytamy, że książka miała pokazać, iż inicjatywy obywatelskie stwarzają jednostkom szanse obywatelskiego uczenia się i działania. Inicjatywy takie umożliwiają ponadto rozszerzanie zakresu działania i przyczyniają się do większej dyspozycyjności w świecie. Obszar uczenia się i działania w inicjatywach obywatelskich może być traktowany jako ten, który otwiera nowe możliwości dla działań w sferze politycznej partycypacji.

Podjęta w pracy wielowątkowa problematyka kondycji kształcenia obywatelskiego jest inspirowana wydarzeniami i obserwacją świata nauki, polityki i ekonomii, a właściwie tego, co wynika ze zderzenia się tych światów. O walorach książki stanowią aktualność i ranga podjętej problematyki, nieczęsto można spotkać opracowania naukowe, które przedmiotem systematycznych badań empirycznych i refleksji czynią nieformalne i pozaformalne uczenie się, które ma miejsce w nurcie życia codziennego. Zaprezentowane w książce inicjatywy obywatelskie jawią się jako obszar, w którym dorosły człowiek w sposób niezaplanowany i niezorganizowany uczy się w sytuacjach codziennych. Pozwala to lepiej zrozumieć, jak uczą się i rozwijają ludzie dorośli w warunkach współczesnego świata. W tym kontekście ważne staje się dążenie do podmiotowości układu terytorialnego i koncentrowanie się na ludziach jako podmiotach procesu rozwojowego, równie istotne staje się uwzględnianie ich doświadczeń.

Praca prezentuje rozważania w logicznym układzie oraz ma interesującą treść, co z pewnością zachęci do lektury. Polecam tę pozycję wszystkim zainteresowanym rozwojem społeczeństwa obywatelskiego. Biorąc pod uwagę niski poziom aktywności obywatelskiej w Polsce i uznając, że bierność Polaków jest marnotrawstwem, zarówno w wymiarze społecznym, jak i indywidualnym, z pewnością warto przyjrzeć się doświadczeniom naszych sąsiadów na tym polu.

Bibliografia

- Hoecker B. 2006. *Politische Partizipation: eine systematische Einfuhrung*, w: *Politische Partizipation zwischen Konvention und Protest*, red. B. Hoecker, Leverkusen.
- Holzkamp K. 1995. *Lernen. Subjektwissenschaftliche Grundlegung*, Frankfurt am Main.

Dorota Gierszewski
Uniwersytet Jagielloński